

LIDIA ZESSIN-JUREK
KATHARINA FRIEDLA



**SYBERIADA
ŻYDÓW
POLSKICH**

**LOSY
UCHODźCÓW
Z ZAGŁADY**

**SYBERIADA
ŻYDÓW
POLSKICH**



**REDAKCJA
LIDIA ZESSIN-JUREK,
KATHARINA FRIEDLA**

**SYBERIADA
ŻYDÓW
POLSKICH**

**LOSY
UCHODźCÓW
Z ZAGŁADY**

Copyright for this edition © 2020 by Żydowski Instytut Historyczny
im. Emanuela Ringelbluma

ISBN 978-83-6648520-4

Recenzent *prof. Andrzej Żbikowski*

Redaktor prowadzący *Krzysztof Banach*

Redakcja językowa, indeks *Beata Bińko*

Korekta *Sylwia Głuszak*

Projekt okładki i stron tytułowych *Kamil Banach*

Skład i łamanie *Dariusz Górski*

Druk i oprawa *Drukarnia Akapit Sp. z o.o., Lublin*

Zdjęcie na okładce ze zbiorów Archiwum Fotografii Instytutu Yad Vashem
Polsko-żydowski chłopiec podczas transportu z grupą „Dzieci Teheranu“
do Brytyjskiego Mandatu Palestyny, 1943 r.

Przygotowanie publikacji zostało dofinansowane
ze środków Szloma-Albam-Stiftung oraz Zeit-Stiftung Ebelin
und Gerd Bucerius

Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma
ul. Tłomackie 3/5
00-090 Warszawa

Księgarnia internetowa: www.ksiegarnianatlomackiem.pl

Wydanie pierwsze
Warszawa 2020

Spis treści

Przedmowa (<i>Antony Polonsky</i>)	7
Wprowadzenie (<i>Lidia Zessin-Jurek, Katharina Friedla</i>)	17
Abstract (<i>Lidia Zessin-Jurek, Katharina Friedla</i>)	49

CZĘŚĆ I. Dziś

<i>Lidia Zessin-Jurek</i> , Macewa pośród krzyży. Żydzi w polskiej pamięci Sybiru	61
<i>Ellen G. Friedman</i> w rozmowie z <i>Lidią Zessin-Jurek</i> , Opowiadacze nie swoich historii. Z doświadczenia drugiego pokolenia ocalałych w ZSRR	131
<i>Atina Grossmann</i> , Ku nowej kartografii ocalenia. Żydowscy uchodźcy a utracona pamięć o wysiedleniu, traumie i ocaleniu w sowieckiej Azji Środkowej, Iranie i Indiach	153

CZĘŚĆ II. Wczoraj

<i>Laura Jockusch, Tamar Lewinsky</i> , Raj utracony? Powojenna pamięć o ocaleniu polskich Żydów w Związku Radzieckim . .	201
<i>Tadeusz Sucharski</i> , Ocaleni w „domu niewoli”? Żydzi w polskiej literaturze doświadczenia sowieckiego	241
<i>Magdalena Ruta</i> , Gułag poetów. Doświadczenie uchodźstwa, łagrów i tułaczki na terenie ZSRR w twórczości polskich pisarzy języka jidysz (1939–1949)	307

<i>Eliyana R. Adler</i> , Na skrzyżowaniu dróg: Hrubieszów i polscy Żydzi między okupacją niemiecką i sowiecką	339
<i>John Goldlust</i> , Z losem w swoich rękach czy zdani na jego łaskę? Polscy Żydzi w Australii o swoim doświadczeniu wojny w Związku Radzieckim	385
<i>Hubert Chudzio</i> , W drodze nad Jordan. Pamięć sybirackiej gehenny i jej następstw w relacjach „dzieci Teheranu”	401

CZĘŚĆ III. Wtedy

<i>Katharina Friedla</i> , „Kiedy szabat stał się niedzielą...” Życie religijne i społeczne polskich Żydów w ZSRR podczas II wojny światowej	437
<i>Markus Nesselrodt</i> , Między egzotyką i zażyłością: polscy Żydzi wobec mieszkańców sowieckiej Azji Środkowej w latach 1941–1946	475
<i>Albert Kaganovitch</i> , Polityka Stalina w kwestii powrotu Żydów do Polski w latach 1944–1946 i ich późniejszego wyjazdu do Palestyny	511
<i>Dorota Sula</i> , Z ZSRR na Dolny Śląsk. Przesiedlenie i repatriacja polskich Żydów w latach 1945–1947.	561
<i>Naama Seri-Levi</i> , „Ci ludzie wydają się zupełnie inni”. Polsko-żydowski repatrianci z ZSRR w obozach dla przemieszczonych w latach 1946–1947	589
<i>Serafima Velkovich</i> , Polski paszport jako droga do wolności. Żydowski uchodźca z ZSRR po II wojnie światowej	619
<i>Konstanty Gebert</i> , Ratunek i zguba – rosyjska szkoła nowoczesności i polityki dla Żydów polskich	629
Noty o autorach.	667
Indeks osób	675

Przedmowa

Jakby uciekał człowiek przed lwem, a trafił na niedźwiedzia; jakby skrył się w domu i oparł się ręką o ścianę, a ukąsił go wąż.

Amos 5, 19

Co robić, wędrować po Rosji czy pozostać w domu pod Bożą opieką?

Reuven Katz

Ten ważny i poruszający zbiór esejów, wzbogacony zapadającymi w pamięć fotografiami, dotyczy tematu w dużej mierze zaniedbanego – losu tych polskich Żydów, którzy przetrwali wojnę dzięki ucieczce lub deportacji w głąb Związku Radzieckiego. Literatura mierząca się zarówno z Holokaustem, jak i z losami Polaków w ZSRR podczas II wojny światowej jest obszerna, natomiast syberia Żydów polskich niemal zniknęła z pamięci publicznej, szczególnie w Polsce. W ostatnich latach wzbudza ona rosnące zainteresowanie, czego dowodem jest ta książka. Historia ta była też przedmiotem konferencji zorganizowanej w październiku 2018 roku w Muzeum Historii Żydów Polskich Polin, podczas której uwidoczniło się, że temat zaczął przyciągać uwagę badaczy na całym świecie, co jest dobrze udokumentowane we *Wprowadzeniu*. Ważnym impulsem do badań był zwłaszcza upadek Związku Radzieckiego i związane z nim otwarcie archiwów.

Znaczna większość Żydów, która przetrwała ludobójstwo zorganizowane przez nazistów w Polsce, spędziła okres wojny w głębi Związku Radzieckiego. Według badań Alberta Stankowskiego przedwojenna społeczność Żydów w Polsce liczyła w 1939 roku

3 miliony 330 tysięcy, z czego 425 tysięcy przeżyło wojnę – choć ta ostatnia liczba wielu badaczom wydaje się zawyżona¹. Niestety, trzeba powiedzieć sobie jasno, że wszelkie szacunki liczbowe dotyczące tych, którzy spędzili wojnę w ZSRR i później wrócili do Polski, powinny być traktowane bardzo ostrożnie. Według akt Centralnego Komitetu Żydów w Polsce (CKŻP), głównego organu żydowskiego w powojennej Polsce, 74 tysięcy osób zarejestrowało się w nim do czerwca 1945 roku. Z tego 5,5 tysięcy powróciło z obozów koncentracyjnych w Niemczech; 13 tysięcy służyło w prokomunistycznej armii polskiej utworzonej w ZSRR po wyjściu armii Andersa; 30 tysięcy powróciło z ZSRR w inny sposób; 10 tysięcy zostało uwolnionych z obozów koncentracyjnych w Polsce, a reszta, poniżej 16 tysięcy, przeżyła po „stronie aryjskiej”². W dwóch kolejnych latach blisko 137 tysięcy Żydów powróciło z ZSRR, a do 1 lipca 1946 roku prawie 244 tysiące zarejestrowało się w CKŻP³. Do końca tamtego roku dodatkowe 35 tysięcy objęła repatriacja ze Związku Radzieckiego. Byli oni częścią znacznie większej grupy polskich obywateli, którzy do 1946 roku w liczbie około 1 miliona 16 tysięcy zostali przesiedleni po wojnie z ZSRR do Polski. Dokładne liczby oparte na dostępnych już teraz archiwach sowieckich można znaleźć w artykule Alberta Kaganovitcha. Kolejne 19 tysięcy polskich Żydów powróciło do Polski w latach 1956–1959, ale niewielu z nich zdecydowało

¹ Albert Stankowski, Piotr Weiser, *Demograficzne skutki Holokaustu, w: Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011, s. 15–38.

² Józef Adelson, *W Polsce zwanej Ludową*, w: *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. Jerzy Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 388–389. Liczba odnosząca się do ocalałych w ukryciu jest zapewne zaniżona, ponieważ wielu Żydów zachowało swoją okupacyjną tożsamość po wojnie i z tego lub innych powodów nie zarejestrowało się w CKŻP. Liczbę tę należałoby podwoić lub nawet potroić, co dałoby wynik 32–48 tysięcy Żydów, którzy przetrwali dzięki pomocy innych Polaków. Być może było takich ocalałych nawet więcej.

³ Jan Czerniakiewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944–48*, Warszawa 1987, s. 12, 54, 58–59, 102–103, 130, 154–155.

się osiedlić w kraju. W sumie, jeśli dodać tych, którzy pozostali w ZSRR, prawdopodobnie około 300 tysięcy Żydów przeżyło wojnę właśnie tam.

Niektórzy już we wrześniu uciekli na wschód przed nadchodzącą armią niemiecką. Większość z nich traktowała Sowietów po prostu jako mniejsze zło. Szacunkowa liczba Żydów, którzy uciekli wtedy na wschód, to 350 tysięcy (na 600 tysięcy wszystkich takich uchodźców)⁴. Nie wszyscy udawali się w miejsca natychmiast zajęte przez Sowietów. Prawdopodobnie około 13 tysięcy uchodźców uciekło do Wilna, które 28 października, po sześciu tygodniach sowieckiej okupacji, zostało przekazane Litwie. Kolejna fala uchodźców wyruszyła w drogę po inwazji niemieckiej na Związek Radziecki w czerwcu 1941 roku.

Na mocy niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji Sowietci przejęli znaczną część wschodniej Polski z zamiarem jak najszybszej sowietyzacji tych terenów, określanych przez nich jako „zachodnia Białoruś” i „zachodnia Ukraina”. Temu celowi służyły też masowe deportacje „antysowieckiego elementu”. Żydzi stanowili blisko 100 tysięcy z 315–325 tysięcy obywateli II Rzeczypospolitej, których wywieziono w czterech masowych falach w głąb ZSRR. Dzięki otwarciu archiwów NKWD możemy potwierdzić te wcześniejsze przypuszczenia co do liczb⁵. Do grupy

⁴ Maciej Siekierski, *The Jews in Soviet-Occupied Eastern Poland at the End of 1939: Numbers and Distribution*, w: *Jews in Eastern Poland and the USSR, 1939–46*, red. Norman Davies, Antony Polonsky, London 1991, s. 116.

⁵ Literatura na temat deportacji została dogłębnie omówiona przez Stanisława Ciesielskiego w: *idem, Masowe deportacje z ziem wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1940–1941 i losy deportowanych. Uwagi o stanie badań*, w: *Wschodnie losy Polaków*, red. Stanisław Ciesielski, Wrocław 1997, s. 85–116; Stanisław Ciesielski, Grzegorz Hryciuk, Aleksander Srebrakowski, *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2003. Do ważnych prac należą: Aleksandr Gurianow, *Cztery deportacje 1940–41*, „Karta” 1993, nr 12, s. 114–136; Aleksandr Chackiewicz, *Aresztowania i deportacje ludności zachodnich obszarów Białorusi (1939–1941)*, w: *Polska–Białoruś 1918–1945*, red. Wiesław Balcerak, Warszawa 1994, s. 133–160; *Spółeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na*

tej należy dodać jeszcze przesiedlonych z regionu przygranicznego, których liczba wynosiła zapewne około 138 tysięcy. Nie uwzględnia ona wywiezionych na skutek aresztowania. W 1944 roku polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych szacowało, że 52% wywiezionych stanowili Polacy, 30% Żydzi, 18% Białorusini i Ukraińcy⁶. Ludzie ci zostali wysłani w nękanie głodem stepy Kazachstanu lub w tajgę Republiki Komi i innych części Syberii do życia w całkiem obcych i nieprzyjaznych warunkach naturalnych. Wskaźnik śmiertelności w transportach oraz na miejscu przekraczał 10%. Dziesiątki tysięcy młodych mężczyzn wcielono siłą do Armii Czerwonej, w której służyli jako robotnicy przymusowi w batalionach. Dziesiątki tysięcy jeńców wojennych zatrudniono jako pracowników – aby użyć wielce eufemistycznej frazeologii tego okresu – „na dalekich obszarach Związku Radzieckiego”.

Wielu Żydów, tak jak i etnicznie polskich deportowanych, straciło część rodzin i znalazło się na zesłaniu, na którym cierpiało z biedy, głodu i chorób – czy to w sowieckich obozach pracy, więzieniach, koloniach karnych i w innych miejscach banicji,

ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939–1941, red. Małgorzata Giżewska, Tomasz Strzembosz, Warszawa 1995, s. 120–137; *Specjalna teczka Stalina. Deportacje i reemigracja Polaków*, oprac. Nikoła F. Bugaj, „Zeszyty Historyczne” 1994, nr 107, s. 76–140; Albin Głowacki, *O deportacji osadników wojskowych w głąb ZSRR (w świetle materiałów NKWD)*, „Mars” 1994, nr 2, s. 111–144; *idem, Ocalić i repatriować. Opieka nad ludnością polską w głębi terytorium ZSRR (1943–1946)*, Łódź 1994; *idem, Deportacje obywateli polskich do Kazachstanu i ich osiedlenie w latach 1940–1941*, w: *Polacy w Kazachstanie. Historia i współczesność*, red. Stanisław Ciesielski, Antoni Kuczyński, Wrocław 1996; Stanisław Ciesielski, Grzegorz Hryciuk, Aleksander Srebrakowski, *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej*, Wrocław 1994; Ewa Kowalska, *Zesłańcze przesiedlenia obywateli polskich z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w głąb Związku Radzieckiego w latach 1940–1941 w świetle dokumentów Wojsk Konwojowych NKWD*, „Dzieje Najnowsze” 1994, nr 4, s. 67–73; Stanisław Ciesielski, *Życie codzienne polskich zesłańców w ZSRR w latach 1940–1946. Studia*, Wrocław 1997.

⁶ Archiwum Instytutu Hoovera, Department of State Records, Box 588, Obliczenie ludności deportowanej do ZSRR w latach 1939–1941.

czy też w kołchozach i w centrach przemysłowych, takich jak Nowosybirsk, Krasnojarsk i Omsk. Wielu znalazło się w końcu w Azji Środkowej, m.in. w Taszkencie, Bucharze i Samarkandzie. Z perspektywy czasu większość z nich traktowała deportację jako błogosławieństwo, gdyż dała im szansę na życie.

Inwazja niemiecka na Związek Radziecki uczyniła Polskę i ZSRR sojusznikami w walce przeciwko państwu Osi. Po przeciągających się negocjacjach 30 lipca 1941 roku została podpisana polsko-sowiecka umowa, dzięki której ogłoszono amnestię dla polskich więźniów, zwolnienie jeńców wojennych i utworzenie polskiej armii na terytorium sowieckim⁷. Podpisanie tej umowy radykalnie zmieniło sytuację polskich obywateli w ZSRR przebywających tam czy to jako jeńcy, więźniowie polityczni, deportowani, uchodźcy, czy też jako „ochotnicy” do pracy. Mogło być ich nawet 850 tysięcy, w tym pokaźna liczba Żydów, być może około 350 tysięcy. Biorąc pod uwagę historię stosunków polsko-sowieckich, nie jest zaskoczeniem, że wdrażanie tej umowy prowadziło do nieporozumień. Amnestia została ogłoszona 12 sierpnia. Sowietom godzili się na opiekę i pomoc materialną, jaką rząd polski miał roztoczyć nad swoimi właśnie oswobodzonymi obywatelami. Po pokonaniu pewnych trudności udało się ustanowić sieć biur polskiej opieki dyplomatycznej czuwającej nad podziałem zasobów i zapomóg. Mieli nimi zostać objęci także polscy obywatele żydowskiego pochodzenia.

Deportowani, pośród nich Żydzi, znajdowali się bez wątpienia w sytuacji zagrożenia życia. Znacznej ich liczbie brakowało najbardziej podstawowych środków. Niektórzy, zwłaszcza kobiety i dzieci, umarli jeszcze przed ogłoszeniem amnestii. Kolejni zginęli podczas prób przedostania się do południowych republik ZSRR (Uzbekistanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Kazachstanu i Turkmenistanu), gdzie tworzyła się armia polska

⁷ Więcej na ten temat zob. Antony Polonsky, *The Great Powers and the Polish Question*, London 1976, s. 18–20.

i gdzie skupiono bogatsze zasoby pomocowe. Priorytetem było zapewnienie jedzenia i środków medycznych, odzieży i koców. Wszystko to mogło zostać pozyskane tylko spoza ZSRR i chociaż nie brakowało dobrej woli społeczeństwa brytyjskiego, to rząd Wielkiej Brytanii miał opory przed wysyłaniem dużej ilości dóbr do ZSRR w czasie, gdy sama Brytania nie narzekała na ich nadmiar. Kierowano apele do Brytyjczyków i angielskiej społeczności Żydów⁸. Największa pomoc humanitarna przybywała ze Stanów Zjednoczonych. Ważną rolę odgrywały w niej amerykańskie organizacje ochotnicze, w tym żydowskie, takie jak Żydowski Komitet Pracy, Komitet Jointu i Amerykańska Federacja Żydów Polskich. Dystrybucja zasobów okazała się trudnym zadaniem i chociaż Żydzi bardzo z niej skorzystali, to wielu z nich narzekało na niesprawiedliwe rozdawnictwo środków. Działania sieci pomocowej często utrudniały nieufne władze sowieckie, a latem 1942 roku, kiedy stosunki polsko-sowieckie zaczęły się całkiem psuć, Sowietci aresztowali znaczną liczbę zaangażowanych w nią funkcjonariuszy. Mimo że część została zwolniona, to organizacja pomocowa została poważnie uszczuplona, a przestała całkiem funkcjonować wraz z zerwaniem stosunków dyplomatycznych między Polską a ZSRR w kwietniu 1943 roku.

Także armia polska okazała się kością niezgody pomiędzy Polakami i Sowietami, którzy ostatecznie woleli, żeby raczej opuściła ona ZSRR, niż walczyła na froncie wschodnim, co było pierwotnym założeniem polskiego premiera Władysława Sikorskiego. 25 marca 1942 roku Stalin wyraził zgodę na ewakuację 40 tysięcy żołnierzy do Iranu i w rezultacie do kwietnia około 33 tysięcy z nich wraz z 10 tysiącami cywilów opuściło ten kraj. Dwa tygodnie później Stalin zgodził się na wymarsz pozostałych trzech polskich dywizji nadal znajdujących się w ZSRR. Do końca

⁸ Na temat tej pomocy zob. Keith Sword, *The Welfare of Polish-Jewish Refugees in the USSR, 1941–43: Relief Supplies and their Distribution, w: Jews in Eastern Poland and the USSR...*, s. 145–160.

sierpnia 45 tysięcy żołnierzy i 25 tysięcy cywilów wyruszyło do Iranu. Od początku Żydom trudno było dostać się do tej armii, co odzwierciedlają liczby. Z 78 tysięcy żołnierzy tylko od 3,5 do 4 tysięcy było Żydami, podczas gdy żydowskich cywilów towarzyszących armii było 1,7–2,5 tysiąca. Żydzi stanowili tylko 5% żołnierzy (w tym tylko 1% oficerów) i 7% cywilów. Jedynie niewielu z nich miało wrócić do Polski po wojnie, większość znalazła nowy dom w Palestynie/Izraelu.

Po wyjściu armii polskiej z ZSRR i zerwaniu w kwietniu 1943 roku stosunków polsko-sowieckich ustanowiono drugą polską siłę wojskową pod kontrolą komunistów. Początkowo była to 1 Warszawska Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, dowodzona przez przedwojennego pułkownika Zygmunta Berlinga. Jej pierwszym starciem z Niemcami była bitwa pod Lenino w połowie października. Później utworzono drugą armię polską. Do kwietnia 1944 roku jej siły liczyły prawie 100 tysięcy żołnierzy i kiedy weszły do Polski 21 lipca 1944 roku, składały się z sześciu dywizji piechoty, pięciu brygad artyleryjskich, jednego oddziału i jednej brygady czołgów, w sumie z prawie 108 tysięcy ludzi⁹. Obecność Żydów w tej armii była dosyć znaczna. Wielu z nich postrzegało armię jako jedyną szansę na powrót do Polski. Zachęcano ich do zmiany nazwisk na polskobrzmiące, aby sprawić wrażenie mniej licznego udziału Żydów. Jednocześnie starano się walczyć z uprzedzeniami antysemitycznymi. Na przykład zastępca dowódcy 2 Dywizji zanotował, że „heroizm Żyda Bubentala wykorzystywano do zwalczania poglądów antysemitycznych, podzielanych przez niektórych żołnierzy”¹⁰.

W lutym 1944 roku Żydzi stanowili ponad jedną piątą rekrutów. Do kwietnia tego roku odsetek ten spadł do 12%, czyli 12 tysięcy

⁹ Więcej w: Klemens Nussbaum, *Jews in the Kościuszko Division and the First Polish Army*, w: *ibidem*, s. 183–213.

¹⁰ *Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945*, t. 1–4, Warszawa 1958–1965, t. 4, s. 194.

żołnierzy. Natomiast odsetek żydowskich oficerów pozostawał wyższy. Generalnie oficerów brakowało ze względu na masowy mord dokonany na aresztowanych jesienią 1939 roku. Oficerowie sowieccy, często pochodzenia polskiego, stanowili ponad połowę dowództwa w 1944 roku, połowa pozostałych była zaś pochodzenia żydowskiego. Ponadto wiele ważnych stanowisk w aparacie politycznym piastowali Żydzi, byli wśród nich m.in. Hilary Minc i Roman Zambrowski. W sumie Żydzi stanowili zapewne około jednej trzeciej oficerów politycznych.

Jak widać, proporcja Żydów była znacząca wśród ponadmilionowej grupy obywateli polskich, którzy na różnych etapach zostali przesiedleni z byłego polskiego terytorium zaanektowanego przez władzę sowiecką oraz z głębi kraju. Większość polskich Żydów, którzy powrócili do ojczyzny, została osiedlona na Dolnym Śląsku przekazanym mocą postanowień konferencji poczdamskiej Polsce. Przesiedleńcy nie pozostali jednak w tym nowym miejscu, lecz brali udział w zorganizowanej emigracji do Palestyny lub uciekali do zachodnich stref okupowanych Niemiec, nie chcąc żyć w kraju, gdzie siłą wprowadzano niepopularny system komunistyczny, gdzie większość ich bliskich została zgładzona i gdzie tuż po wojnie nadal panowała antyżydowska przemoc.

Wiele omawianych szczegółowo w tym tomie wspomnień oraz dzieł literackich, zarówno prozy, jak i poezji, napisanych przez autorów deportowanych do ZSRR wyraża cierpienie oraz dokumentuje opresyjną naturę systemu sowieckiego. Doświadczyła jej większość polskich Żydów, tak jak i ich nieżydowskich współobywateli. Liczne są jednak także relacje wspominające gościnność oraz odwagę zwykłych Rosjan i przedstawicieli innych grup etnicznych Azji Środkowej. Dzięki ich postawom osoby dające świadectwo zrozumiały, dlaczego ludzie ci mimo wszystkich dysfunkcji sowieckiego systemu komunistycznego zmobilizowali się do wspólnej walki przeciwko nazistowskiemu kolosowi. Niektórzy autorzy wyrażają poparcie dla systemu sowieckiego. Cześć polskich Żydów przywołuje napięte relacje z nieżydowskimi

rodakami. Jednak ze względu na to, że większość tych, którzy doświadczyli wojny w ZSRR, nie pozostała w Polsce, ich doświadczenia wojenne w przeważającej mierze popadły w zapomnienie.

Dodatkowo pamięć ta pozostaje, jak wskazuje Lidia Zessin-Jurek w artykule *Macewa pośród krzyży. Żydzi w polskiej pamięci Sybiru*, w konflikcie z narodowopolskim rozumieniem doświadczenia Syberii w czasie II wojny światowej. Co więcej, ci, którzy przebywali w obozach DP, starali się najczęściej o wizę do Stanów Zjednoczonych, dlatego woleli nie wspominać o swoich wojennych losach w obawie przed posądzeniem ich o jakieś związki z komunizmem. W obozach tych pojawiło się swego rodzaju przeświadczenie, że ocalali z niemieckiej okupacji i z obozów koncentracyjnych mieli prawo do większego uznania swego cierpienia od tych, którzy przeżyli wojnę w ZSRR w mniej drastycznych warunkach. Bardzo liczę na to, że ten wyjątkowy tom będzie zadośćuczynieniem za wieloletnią niechęć do postrzegania tych, którzy uciekli do Związku Radzieckiego, jako ocalałych z Holocaustu, oraz pozwoli nam pojąć całą złożoność syberiady Żydów polskich.

(z języka angielskiego przełożyła Lidia Zessin-Jurek)

Wprowadzenie

Film *Katyn* (2007) Andrzeja Wajdy rozpoczyna scena na moście, w której zdezorientowani ludzie uciekają przed Niemcami w jedną stronę i przed Sowietami w drugą. Podobny epizod wojennego września można było obejrzeć wcześniej w filmie Agnieszki Holland *Europa, Europa* (1990). Tym razem to scena na łódkach przepływających się przez Bug. Główny bohater też jest zdezorientowany, ale podąża na wschód na polecenie rodziców. Z Łodzi dociera do nowej wojennej granicy na Bugu i wraz z innymi żydowskimi uchodźcami usiłuje przedostać się na jego wschodni brzeg. Napotyka innych Polaków płynących w przeciwną stronę, którzy uciekają w popłochu przed bolszewikami. Te niezwykle podobne sceny pokazują chaos, jakiego doświadczyli polscy obywatele jesienią 1939 roku. Wielu z nich rozpoczęło wtedy żywot uchodźcy.

Wśród uciekinierów były tysiące ludzi, którzy czuli się szczególnie zagrożeni: przedstawiciele władz państwowych, wojska i mniejszości żydowskiej. Między Niemcami na zachodzie a ZSRR na wschodzie istniały krótko dwa wąskie kanały skutecznej ewakuacji: pierwszy z nich na południu, gdzie próbowano przekraczać granicę z Rumunią w Zaleszczykach, Kutach i Śniatynie. Żydom często jednak ten tranzyt blokowano, czego dowiadujemy się z licznych wspomnień. Mimo to właśnie w ten sposób – przez

Zaleszczyki – udało się uciec Julianowi Tuwimowi, Ignacemu Schwarzbartowi czy Antoniemu Słonimskiemu, który jeszcze jesienią już z Paryża ogłaszał „alarm dla miasta Warszawy”¹. Drugi kanał ucieczki znajdował się na północy – było nim wciąż otwarte litewskie już Wilno, skąd znaczna liczba uciekinierów żydowskich zdołała wyemigrować w bezpieczne miejsca (np. przez Szwecję lub Moskwę, Baku, Iran do Palestyny i do krajów anglosaskich). Tak udało się uciec Romanowi Brandstaetterowi czy Rafałowi Łemkinowi, późniejszemu twórcy terminu „ludobójstwo”. Pewnej liczbie uchodźców „wizy do życia” wystawił Chiune Sugihara, konsul japoński w Kownie, działający wspólnie z ambasadorem polskim w Japonii Tadeuszem Romerem². Tak opuścił Europę

¹ Wiersz powstał jesienią 1939 roku, według jednych opracowań pod koniec września, według innych w październiku. Marek Pytasz, „Alarm” Antoniego Słonimskiego, w: *Kanonada. Interpretacje wierszy polskich (1939–1989)*, red. Aleksander Nawarecki, Katowice 1999, s. 9–19. Droga Tuwima wiodła przez Zaleszczyki, Rumunię, Włochy, Francję, Portugalię, Argentynę do Nowego Jorku (więcej o przekroczeniu granicy zob. Anna Lisiecka, *Wakacje 1939*, Warszawa 2019), Słonimskiego zaś do Wielkiej Brytanii.

² Parlament Litwy ogłosił rok 2020 rokiem Chiune Sugihary. Od końca października 1939 roku około 18 tysięcy polskich Żydów uciekło na Litwę, szukając tam schronienia przed okupacją niemiecką i sowiecką. Pomiędzy lipcem 1940 a czerwcem 1941, tuż przed inwazją Niemiec na ZSRR i rozpoczęciem systematycznego mordowania europejskich Żydów, około 2200 polsko-żydowskich uchodźców opuściło Litwę i udało się do Moskwy. Z Moskwy kolejną transsyberyjską uchodźcy docierali do Władywostoku, a stamtąd do Kobe w Japonii. W akcję ratunkową tej grupy polskich Żydów było zaangażowanych wiele osób i organizacji. Szeroko znana jest postać japońskiego konsula Chiune Sugihary, który w Kownie wydawał wizy tranzytowe polskim Żydom. Natomiast w Japonii opiekę nad tą grupą uchodźców poza tamtejszą gminą żydowską objął ambasador polski w Japonii Tadeusz Romer. Dzięki jego pomocy część uchodźców znalazła schronienie m.in. w USA, Palestynie, Kanadzie i Ameryce Południowej. Zob. Yehuda Bauer, *Rescue Operations through Vilna*, „Yad Vashem Studies” 1973, nr 9; Yitzhak Arad, *Concentration of Refugees in Vilna on the Eve of the Holocaust*, *ibidem*; Alison Leslie Gold, *A Special Fate: Chiune Sugihara, hero of the Holocaust*, Providence 2014; Simonas Strelcovas, *Refugees: between myth and reality*, w: *Casablanca of the North: Refugees and Rescuers in Kaunas, 1939–1940*, red. Linas Venclauskas, Kaunas 2017.

m.in. Mordechaj Canin, autor wydanego w 2018 roku w języku polskim wstrząsającego reportażu *Przez ruiny i zgliszcza*³. Polskich Żydów aktywnie poszukujących drogi ocalenia nie brakowało. Większości nie udało się jednak skorzystać z tych dwóch wąskich i zakorkowanych przesmyków. Nieliczni podjęli ucieczkę na zachód, przemierzając tranzytem Niemcy, jak rodzina Richarda Pipesa – szesnastoletniego wtedy – późniejszego historyka harwardzkiego. Większość uchodźców – jak aktorka Ida Kamińska z rodziną, kompozytor Mieczysław Weinberg, rodzice architekta Daniela Libeskinda – udawała się po prostu jak najdalej od Niemców, na wschód: do Lwowa, Białegostoku, Brześcia, Włodzimierza Wołyńskiego, Równego. To oni są bohaterami tej książki.

Napaść z dwóch stron, która stała się początkiem wielu lat strachu i cierpienia, to temat w wolnej Polsce dobrze rozpoznany. Niemal w ogóle nieznanie pozostaje jednak to, że niemałej liczbie polskich obywateli jedna z tych napaści często ratowała życie – choć niezamierzenie i za wysoką cenę. Byli to polscy obywatele żydowskiego pochodzenia.

„Ocaleni” czy „ocalali” na Wschodzie? – pisarz Julian Strykowski w rozmowie z Piotrem Szewcem wybrał tę pierwszą formę i umieścił ją w tytule książki⁴. Czy świadomie oddawał tym samym swoje poczucie bycia ocalańcem z Zagłady, zawdzięczającym swoje życie Sowietom? Postrzeganie Wschodu – Związk

³ Mordechaj Canin, *Przez ruiny i zgliszcza. Podróż po stu zgłodzonych gminach żydowskich w Polsce*, przeł. z jidysz i oprac. Monika Adamczyk-Garbowska, Warszawa 2018. Zachowana „Księga szanghajska” zawiera nazwiska ocalonych obywateli polskich, około 90% nazwisk to nazwiska żydowskie. Księgę tę pragnąłby zobaczyć jeszcze na wystawie stałej w Domu Historii Europejskiej w Brukseli Włodzimierz Borodziej, przewodniczący rady naukowej muzeum. Zob. Włodzimierz Borodziej, *Ein Haus und viele Geschichten. Anmerkungen eines Warschauer Historikers*, w: *Heimat – Vaterland – Europa Festschrift zum 70. Geburtstag von Hans-Gert Pöttering*, red. Bernhard Vogel, Köln 2015, s. 152–155.

⁴ Julian Strykowski, *Ocalony na Wschodzie. Z Julianem Strykowskim rozmawia Piotr Szewc*, Montricher 1991.

Radzieckiego – jako dającej ocalenie arki, która pozwoliła Polakom przetrwać II wojnę światową, jest w Polsce praktycznie nieobecna. Temat Polaków i ZSRR w czasie wojny kojarzy się dzisiaj jednoznacznie, przede wszystkim z Katyniem oraz z przymusowymi deportacjami ludzi zamieszkujących Kresy Wschodnie na Syberię i w inne rejony sowieckiego hinterlandu. Z wywiezionych rekrutowały się później armie polskie: Andersa i Berlinga, a to tematy także dobrze w Polsce znane nie tylko historykom.

„Deportowani do życia”

Wywózki w głąb zimnej Rosji sowieckiej to dla Polaków represja wpisująca się w długą historię syberyjskiego cierpienia doznawanego od wschodniego sąsiada. Polakom żydowskiego pochodzenia ta sama represja w czasie II wojny światowej zwielokrotniała szansę przetrwania. Ponad 230 tysięcy polskich Żydów przeżyło Zagładę na nieokupowanych terenach Związku Radzieckiego. W Polsce zajętej przez Niemców – przeżyło ich od 60 do 80 tysięcy⁵. Wśród tych, którzy przeżyli na wschodzie, było bardzo wielu uchodźców z ziem centralnych i zachodnich. Część z nich została deportowana, część wcielono do Armii Czerwonej, inni zaś znaleźli się wśród ludności ewakuowanej w głąb kraju po wybuchu wojny

⁵ Dokładna liczba polskich Żydów, którzy przeżyli Zagładę na terenie Polski, nie jest możliwa do ustalenia. Mimo że Centralny Komitet Żydów w Polsce prowadził rejestrację ocalałych Żydów, dokładność ujęcia statystycznego utrudniała niestabilna sytuacja życiowa społeczności polskich Żydów po wojnie. Niektórzy rejestrowali się w komitetach parokrotnie, kolejni nie decydowali się na rejestrację w ogóle, inni funkcjonowali po wojnie pod przybranymi nazwiskami. Zob. Lucjan Dobroszycki, *Survivors of the Holocaust in Poland: A Portrait Based on Jewish Community Records, 1944–1947*, New York 1994, s. 83; Albert Stankowski, Piotr Weiser, *Demograficzne skutki Holokaustu*, w: *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011, s. 15–38; Natalia Aleksium, Dariusz Stola, „Wszyscy krawcy wyjechali”. *O Żydach w PRL*, „Biuletyn IPN” 2008, nr 2, s. 391–409.

niemiecko-sowieckiej. Dokładnej liczby uciekinierów w tych różnych kategoriach nie da się już ustalić, ponad to, że na pewno była to liczba sześciocyfrowa, to znaczy obejmowała ponad 100 tysięcy ludzi⁶. W ZSRR zostali oni jako jedni z pierwszych wciągnięci w tryby sowieckiej polityki przesiedleńczej. Niemała liczba żydowskich uchodźców zgodziła się przyjąć sowieckie obywatelstwo i w ramach dobrowolnego zgłoszenia się do pracy udawała się w drogę do odległych części kraju. Rola ZSRR była zatem w tej historii bardzo dwuznaczna. Najczęściej mówi się o „paradoksie historii”, który sprawił, że dzięki tym deportacjom i ewakuacji większość uchodźców ocalała z piekła Holokaustu. Decyzja Stalina o usunięciu z pogranicznego terenu oprócz niewygodnych kresowiaków także nowych, niepewnych politycznie żydowskich uchodźców uciekających przed Niemcami, okazała się niezamierzoną „deportacją do życia”⁷.

Dlatego w retrospekcji wielu żydowskich ocalałych będzie ją określać mianem „szczęścia”, choć lata zesłania niosły ze sobą bolesne i wstrząsające doświadczenia. Zarówno w sowieckich obozach pracy, więzieniach, obozach karnych oraz w innych miejscach odosobnienia, jak i w kołchozach czy ośrodkach miejskich,

⁶ Liczba ta z pewnością znajduje się w przedziale od 100 tysięcy do pół miliona i raczej w jej niższym rejestrze. Szacunki są bardzo przybliżone i nie można nimi operować jak faktami. Na przykład Maciej Siekierski szacuje liczbę polskich Żydów, którzy zdecydowali się na ucieczkę z okupowanych przez Niemców terenów Polski na stronę okupowaną przez ZSRR, na 300–350 tysięcy, por. Maciej Siekierski, *The Jews in Soviet-Occupied Eastern Poland at the end of 1939: numbers and distribution*, w: *Jews in Eastern Poland and the USSR, 1939–46*, red. Antony Polonsky, Norman Davies, London 1991, s. 110–115, tu s. 113; Albert Kaganovitch, *Jewish refugees and Soviet authorities during World War II*, „Yad Vashem Studies” 2010, t. 38, nr 2, s. 98–100; Mark Edele, Wanda Warlik, *Saved by Stalin? Trajectories of Polish Jews in the Soviet Second World War*, w: *Shelter from the Holocaust: Rethinking Jewish Survival in the Soviet Union*, red. Mark Edele, Sheila Fitzpatrick, Atina Grossmann, Detroit 2017, s. 95–160.

⁷ Esther Hautzig, *The Endless Steppe: Growing up in Siberia*, New York 1968, s. 226.

takich jak Nowosybirsk, Krasnojarsk lub Omsk, cierpieli jak ich chrześcijańscy współobywatele biedę, głód i epidemie; chorowali na malarię, dyzenterię czy tyfus; starsi i najmłodsi umierali z wyczerpania.

Mimo to historia przetrwania trzech czwartych z niewielkiej liczby ocalałych polskich Żydów, określających się mianem *Szerit ha-Pleta* („ocalałe ostatki”), jest historią przymusowego azylu sowieckiego. Na pierwszy rzut oka kłóci się ona z generalną polską perspektywą na Syberię, Kazachstan, Kołymę. Kłóci się także z obowiązującym rozumieniem ocalenia z Szoa. Dlatego też rzadko była dotąd eksponowana. To skomplikowana i myląca tropy historia przetrwania, która położona niewygodnie na krańcach tradycyjnych narracji, podważa główny kierunek tych opowieści: o żydowskim cierpieniu od niemieckiego terroru i o polskim cierpieniu na Syberii.

Źródła dotyczące syberiady Żydów polskich potwierdzają ponadto głęboki rozdział pamięci „żydowskiej” od „polskiej”. I nie chodzi tutaj tylko o wyjątkowość Zagłady. Często zakłada się, że pamięci te – żydów i katolików – najpóźniej rozdzieliły się po zamknięciu gett i separacji Żydów od pozostałych Polaków. Wspomnienia ocalałych w ZSRR potwierdzają, że katolicy i żydzi zapamiętali też zupełnie inaczej Rzeczpospolitą, międzywojnie. Te podziały przebiegają dalej przez czas deportacji i powrotu do kraju.

Struktura książki

Prezentowana książka po raz pierwszy w języku polskim stawia w centrum zainteresowania badawczego temat sowieckiego zesłańczego losu polskich Żydów w czasie wojny. Opowiada tę historię wielowątkowo i z różnych perspektyw akademickich, geograficznych i pokoleniowych.

Część pierwsza, *Dziś*, jest kontynuacją *Wprowadzenia* i pomyślana jest tak, by wyjaśnić, skąd biorą się aktualne do

dzisiaj problemy z tym tematem i z pamięcią o sowieckim przetrwaniu polskich Żydów w czasie wojny. W pierwszym artykule Lidia Zessin-Jurek analizuje polski kontekst niepamięci i dodaje do niego zapis swojej rozmowy z amerykańską badaczką Ellen G. Friedman, córką warszawskich Żydów urodzoną we Frunze (dziś Biszkek) podczas sowieckiej tułaczki jej rodziców. W rozmowie ta polska perspektywa pamięciowa przenika się z amerykańską, która z kolei w pełni wybrzmiewa w kolejnym artykule, autorstwa Atiny Grossmann. Nowojorska badaczka zaczęła postulować wyjście poza utarte szlaki badań nad Zagładą i rozszerzenie mapy ocalenia na peryferie rozgrywającej się w Europie II wojny światowej. Apeluje ona także o głębszą i bardziej zróżnicowaną analizę powojennej sytuacji i kondycji ocalałych z Zagłady, którzy postrzegani byli, również przez siebie samych, jako swoisty kolektyw „ocalałych ostatnich”. Tymczasem mieli oni za sobą przeróżne doświadczenia wojenne: od życia w ukryciu, w gettach, przejście przez obozy koncentracyjne, partyzantkę po deportację na Syberię, ucieczkę w głąb ZSRR czy też życie uchodźcze w Iranie, Indiach lub w Afryce. Do rozszerzenia tej mapy ocalenia przyczynił się także badacz australijski John Goldlust, urodzony w Taszkencie w rodzinie łódzkich Żydów podczas końcowego etapu ich sowieckiego uchodźstwa. Mimo że jego obszerny pionierski tekst pt. *Inne milczenie* – który autor nazywa „studium przypadku kulturowej amnezji” – nie znalazł się w naszej książce, należy on niewątpliwie do najważniejszych lektur podejmujących ten temat i zachęcamy do sięgnięcia po angielski oryginał⁸.

Problemy z pamięcią i badaniami nad historią polskich Żydów w ZSRR miały początek tuż po wojnie i nie dotyczyły bynajmniej jedynie polskiej sfery publicznej, na co wskazuje

⁸ John Goldlust, *A Different Silence: The Survival of More than 200,000 Polish Jews in the Soviet Union during World War II as a Case Study in Cultural Amnesia*, „Australian Jewish Historical Society Journal”, listopad 2012, t. 21, cz. 1, s. 13–60.

artykuł Laury Jockusch i Tamar Lewinsky. Autorkom tekstu chodzi nie tylko o miejsce w pamięci, lecz także o marginalne miejsce, które temat ten zajmuje w historiografii. *Raj utracony* otwiera drugą część książki: *Wczoraj*. Zawarte w niej teksty oparte są przede wszystkim na tzw. ego-źródłach, powstałych po powrocie z zesłania, będącego już dla ich twórców przeszłością. Tytuł tej części ma wskazywać również na to, że badacze omawiają perspektywę pamięciową na doświadczenie sowieckie wyłaniającą się ze wspomnień, z utworów literackich i innych wypowiedzi opublikowanych nie w ostatnim czasie, ale tak jak jawiła się ona świadkom zdającym relację od wojny do początku lat dziewięćdziesiątych.

Tadeusz Sucharski w swoim artykule – opartym na świadectwach literackich – kreśli parabolę historii deportowanych z Rzeczypospolitej i powracających z zesłania do Polski. Zadaje przy tym wiele istotnych pytań o to, dlaczego „żydowskość” autorów wspomnień z Syberii była dotąd pomijana w analizach, a także o to, w jaki sposób autorzy nieżydowscy postrzegali niedolę swoich polskich współobywateli. Tadeusz Sucharski nawiązuje do paryskiego opracowania autorstwa Henryka Siewierskiego, który doszukiwał się w syberiadzie co prawda wymuszonego, ale jednak spotkania wielu narodów:

„Przemoc, która jest wrogiem spotkania, doprowadziła do tego, że przybliżyli się ku sobie ludzie różnych ras, kultur i języków na skalę niespotykaną w historii. Nie wybrani przedstawiciele, ale wyrwani – jakże często ze snu – swemu narodowi w liczbie sięgającej milionów”⁹.

Postrzeżenie tej wojennej tułaczki sowieckiej przez pryzmat spotkania narodów, które oprócz walki o przetrwanie doprowadzało też do koniecznej współpracy i wymiany kulturowej, pozostaje mało uczęszczaną ścieżką narracji historycznej, pojawiającą się jednak w kilku rozdziałach tego tomu. Podobnie rzadko

⁹ Henryk Siewierski, *Spotkanie narodów*, Paryż 1984, s. 7.

omawiany jest temat różnic w doświadczeniu Żydów ocalałych w dwóch systemach – nazistowskim i stalinowskim. Porusza go Magdalena Ruta w artykule *Guląg poetów*, analizując spisane w jidysz na zesłaniu bądź zaraz po powrocie z niego wiersze poetów żydowskich. Poezja ta jest przepełniona bólem związanym z niepokojem o rodziny pozostawione w okupowanej Polsce. Oprócz głodu i ciężkiej pracy fizycznej deportowanych nękały wciąż wątpliwości, czy ich decyzja o ucieczce na wschód była właściwa.

Decyzja – okoliczności jej podejmowania oraz towarzyszące temu wątpliwości i konsekwencje – to temat kolejnych dwóch artykułów: pierwszego, autorstwa Eliyany Adler o Żydach z pogranicznego miasteczka Hrubieszów, i następującego po nim, o udanych próbach ucieczki na wschód, napisanego przez Johna Goldlusta. Autorzy ci podejmują się analizy jednego z najbardziej frapujących, a zarazem enigmatycznych wątków w historiografii Zagłady: jak dalece ofiary mogły wpłynąć na własny los. Ile znaczyło działanie i jakie były okoliczności, przesłanki do niepodjęcia działania? Czy przed próbą ucieczki na wschód wstrzymywały głównie słabsze ogniwa w rodzinie, czy raczej pamięć o cywilizowanym Niemcu? Eliyane Adler i Johnowi Goldlustowi, jak badaczom kontekstu obozowej rzeczywistości przed nimi, udaje się przekonująco poddać pod rozwałę temat aktywnego poszukiwania drogi przeżycia przez zagrożonych Żydów (istotny w obliczu długiej tradycji oskarżania Żydów o bierność) oraz ceny moralnej, jaką za podjęcie tej próby przetrwania później płacono.

Decyzja o ucieczce zaczynała całą uchodźczą reakcję łańcuchową, kończącą się najczęściej dopiero po opuszczeniu powojennych obozów dla przemieszczonych w strefach alianckich Europy Zachodniej. Co się zabiera w taką podróż w nieznaną? Gdzie nocuje? Co je? Okoliczności bieżącego życia codziennego uchodźców – tematy jakże aktualne i dziś – można odtworzyć na podstawie zachowanych wspomnień. Zagadnienia te zostały poruszone we właśnie wydanych esejach Wiktora Biłousa i Olhi Radzenko, napisanych w języku ukraińskim na podstawie losów

kilkunastu wybranych polskich (w tym żydowskich) bieżenców w pierwszym okresie wojny¹⁰.

Hubert Chudzio w kolejnym artykule analizuje z kolei źródła wywołane, tj. wywiady przeprowadzone z uchodźcami mieszkającymi obecnie w Izraelu, z grupy „dzieci Teheranu”. Hubert Chudzio kieruje krakowskim Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń, w którym zrealizowano projekt poświęcony losom polsko-żydowskich dzieci ewakuowanych z ZSRR wraz z armią Andersa. W 2015 roku ukazał się inny tekst dotyczący tej tematyki – autorstwa Katarzyny Odrzywołek i Piotra Trojańskiego¹¹.

Trzecia część książki, *Wtedy*, odnosi się *stricte* do czasów, w których rozgrywały się wydarzenia syberiadu. W tej części historycy analizują życie codzienne Żydów polskich na wygnaniu. Często podkreśla się, jak duże znaczenie dla zesłańców z Polski na Syberię, ich „Golgotę Wschodu”, miała wiara (katolicka). Role wiary i praktyk religijnych w życiu zesłańców żydowskich omawia Katharina Friedla. Autorka dowodzi, że religijni Żydzi polscy obierali różne strategie umożliwiające im kultywowanie wiary. Ponadto nakreśla relacje i opisuje spotkania pomiędzy religijnymi Żydami z Polski a tymi z ZSRR, przede wszystkim z Żydami bucharskimi.

Wokół relacji polskich Żydów i mieszkańców sowieckiej Azji Centralnej osnuty jest też następny artykuł, autorstwa Markusa Nesselrodta, pochodzący z jego wydanej w 2019 roku książki *Dem Holocaust entkommen. Polnische Juden in der Sowjetunion, 1939–1946* (Uciekinierzy z Holocaustu. Żydzi polscy w Związku Radzieckim, 1939–1946)¹². Polacy konfrontowali się z egzotycz-

¹⁰ Wiktor Biłous, Olha Radczenko, *Polski hromadiany-bizenci w URSS (1939–1941). Istoryczni narysy*, Czerkasy 2018.

¹¹ Katarzyna Odrzywołek, Piotr Trojański, *Dzieci Teheranu – od mroźów Syberii do słońca Palestyny. Rola delegatur Ambasady RP w ZSRR i armii gen. Andersa w ratowaniu dzieci żydowskich*, „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2015, nr 11, s. 144–172.

¹² Markus Nesselrodt, *Dem Holocaust entkommen. Polnische Juden in der Sowjetunion, 1939–1946*, Berlin 2019.

nym środowiskiem środkowoazjatyckich miast, których mieszkańcom często trudno było zrozumieć, kto spośród nowo przybyłych jest uchodźcą, kto zaś przedstawicielem nie lubianego systemu sowieckiego. Zdarzały się jednak także spotkania pozytywne, doświadczenia solidarności i pomocy czy to ze strony Rosjan, Uzbeków, czy to Żydów sowieckich.

Kolejne trzy teksty dotyczą kwestii powrotu polskich Żydów do Polski w ramach repatriacji (1944–1946) oraz ich dalszej podróży na Zachód. Albert Kaganovitch omawia politykę i strategię Stalina dotyczące zarówno transferu polskich Żydów do powojennej Polski, jak i ich późniejszych wyjazdów do Palestyny. Władze sowieckie, udzielając zgody na repatriację Żydów do Polski, z jednej strony pragnęły pozbyć się potencjalnie nielojalnych obywateli, z drugiej zaś zdobyć sympatię Zachodu w obliczu negocjacji dotyczących przyszłych granic Polski. W kolejnym artykule Dorota Sula omawia proces repatriacji i przesiedlania polskich Żydów po wojnie. Autorka nieprzypadkowo pochyla się nad Dolnym Śląskiem, dokąd kierowano większość transportów polskich Żydów z ZSRR. Jednocześnie z regionu tego wysiedlano ludność niemiecką. Przez pewien czas stał się on centrum życia żydowskiego w powojennej Polsce. W miastach takich jak Wrocław, Dzierżonów, Legnica, Kłodzko czy Bielawa szybko i bujnie odradzały się struktury życia żydowskiego. Ten niebywały rozkwit trwał jednak krótko, gdyż w obliczu zająć antysemitycznych oraz chwiejnej polityki państwa polskiego wobec Żydów repatrianci zaczęli masowo wyjeżdżać do obozów dla uchodźców (DP) na terenie okupowanych Niemiec i Austrii. Warto dodać, że niezwykle okoliczności tego kolejnego w życiu polsko-żydowskich uchodźców tranzytu opisała w innej ciekawej publikacji o czechosłowackim przystanku w tej drodze Sarah A. Cramse¹³.

¹³ Sarah A. Cramse, „Najważniejsze miejsce w Europie”. Jak „etniczna rewolucja” i tysiące polskich Żydów przyjechały do Náchodu w Czechosłowacji w 1946 roku, w: *Przemiany demograficzne w Polsce, Niemczech i Europie. Historia*,

Z kolei Tara Zahra w studium o dziecięcych uchodźcach *The Lost Children* przyjrzała się powojennym próbom powrotu do jakiegoś stanu normalności podejmowanym przez poszatkwane przez wojnę rodziny, w tym także przez żydowskich uchodźców powracających z ZSRR¹⁴.

Do tych wydarzeń nawiązuje też artykuł napisany przez izraelską badaczkę Naamę Seri-Levi. Autorka analizuje sytuację w obozach przejściowych tuż po przybyciu dużej grupy polskich Żydów repatriowanych uprzednio ze Związku Radzieckiego. Na podstawie źródeł hebrajskich Seri-Levi zwraca uwagę na różnice między mieszkającymi w obozach ocalałymi spod okupacji niemieckiej a tymi, którzy znaleźli się podczas wojny w ZSRR. Ostatni tekst tej części książki, autorstwa pracowniczkii Yad Vashem Serafimy Velkovich, jest poświęcony jeszcze innemu aspektowi żydowskiego uchodźstwa związanego z ZSRR. Autorka odkrywa przed nami próby wydostania się ze Związku Radzieckiego, podejmowane przez sowieckich Żydów na podstawie polskiego obywatelstwa. Było ono zdobywane w sposób legalny bądź nie i świadczyło o ogromnej desperacji uchodźców z kraju, w którym nie było miejsca na pielęgnowanie żydowskiej kultury i religii.

Z tematem tym związany jest też zamykający książkę tekst Konstantego Geberta¹⁵. Autor kreśli w nim panoramiczny obraz relacji mniejszości żydowskiej z – najpierw rosyjskim, a potem sowieckim – aparatem państwowym, z którym i Żydzi polscy mieli regularnie do czynienia. Esej ten ukazuje, jak Żydzi pośród innych dyskryminowanych narodowości imperium usilnie starali

powiązania i nowe perspektywy badawcze, red. Tim Buchen, Dagmara Jajeśniak-Quast, Mark Keck-Szajbel, Katharina K. Kowalski, Berlin 2014, s. 39–64.

¹⁴ Tara Zahra, *The Lost Children. Reconstructing Europe's Families after World War II*, Cambridge–London 2011.

¹⁵ Syberia pojawia się jako rodzinny wątek biograficzny autora, i to z obu stron: na Syberię został zesłany w pierwszych latach państwa sowieckiego najstarszy brat ojca Konstantego Geberta Piotr, a także najprawdopodobniej brat babci ze strony matki, Ignacy Koniński.

się znaleźć w tych relacjach uliczkę (asymilacja, emancypacja, uległość czy bunt), która nie okazałaby się ślepa. Komponent polski (to po rozbiorach Rzeczypospolitej Rosja carska odziedziczyła większość swoich Żydów, a po pakcie Ribbentrop–Mołotow kolejną część) przez większość czasu odgrywał w tych żydowsko-rosyjskich relacjach istotną rolę. Po rozbiorach Rosjanie przymieszali Żydów głównie na zachód (na ziemie polskie), później zaś Sowietci kierowali ich znowu na wschód. Syberia polskich Żydów jest tutaj przedstawiona w kontekście długiej listy represji, jakim mniejszość żydowska podlegała w zderzeniu z władzą rosyjską i sowiecką, również przed okresem omawianym w książce i w latach współczesnych.

Jak widać, temat syberiady oprócz historyków (Adler, Chudzio, Friedla, Grossmann, Kaganovitch, Nesselrodt, Seri-Levi, Sula) podjęli też reprezentanci innych dyscyplin: literaturoznawstwa (Friedman, Ruta, Sucharski), socjologii (Goldlust), badań nad pamięcią (Jockusch, Lewinsky, Zessin-Jurek), a także dziennikarze (Gebert). Ta znaczna interdyscyplinarność nie działa w tym tomie na zasadzie osmozy, wobec czego sąsiadujące ze sobą teksty siłą rzeczy prezentują odmienne metodologie i styl językowy, jedne są bardziej rzeczowe, inne bardziej metaforyczne.

Stan badań

Streszczony wcześniej spis treści dobitnie pokazuje, że historia polskich Żydów w ZSRR podczas II wojny światowej należy do wielu dyscyplin oraz obszarów badawczych. Można ją badać jako część historii Polski, ZSRR, Niemiec, Izraela, Holokaustu i Gułagu oraz jako część historii krajów „trzecich”, w których repatrianci osiedlili się po wojnie. Jest to transnarodowa historia, usytuowana w różnych kontekstach politycznych i obszarach językowych. Tak też funkcjonowała ona dotąd w literaturze, rozbita między poszczególne narodowe i językowe historiografie.

W Polsce poza autorami drugoobiegowych wspomnień pierwsze próby włączenia sowieckiego doświadczenia obywateli żydowskich do polskiej świadomości o Syberii podjęli wydawcy tekstów źródłowych. Henryk Grynberg w tomie *Dzieci Syjonu*, opublikowanym po raz pierwszy w 1994 roku, umieścił fragmenty tzw. protokołów palestyńskich, spisanych w 1943 roku na podstawie zeznań polsko-żydowskich dzieci ewakuowanych ze Związku Radzieckiego¹⁶. Protokoły te powstały w ramach dokumentowania losów Polaków w ZSRR przygotowywanej przez polskie Centrum Informacji na Wschód przy Ministerstwie Informacji i Dokumentacji rządu polskiego na uchodźstwie. Z tych dokumentów korzystali też Irena Grudzińska-Gross i Jan Tomasz Gross w o dekadę wcześniejszej publikacji *W czterdziestym nas Matko na Sibir zesłali... Polska a Rosja 1939–1942* (wydanie angielskie 1981, polskie 1983)¹⁷. Publikacja ta wpisuje się jednak w tradycję „polsko-chrześcijańskiej” opowieści o Syberii, która punkt kulminacyjny osiągnęła wraz z upadkiem komunizmu i ukazaniem się szerokiej palety publikacji naukowych, wspomnień, dzienników i reminiscencji dotyczących przymusowych wywozków do ZSRR. Do tomu Grynberga nawiązuje publikacja Macieja Siekierskiego i Feliksa Tycha *Widziałem Anioła Śmierci*, w której opublikowano protokoły w całości, a nie we fragmentach. Skondensowana forma tych relacji uwypukla dramatyczne szczegóły losu tych ludzi: od ataku Niemiec przez ucieczkę, deportację, gehennę sowieckich łagrów i specposiołków po wyboistą ewakuację z ZSRR do Palestyny¹⁸.

¹⁶ Henryk Grynberg, *Dzieci Syjonu*, Warszawa 1994.

¹⁷ *W czterdziestym nas Matko na Sibir zesłali... Polska a Rosja 1939–1942*, oprac. Jan Tomasz Gross, Irena Grudzińska-Gross, Londyn 1983, wyd. angiellojęzyczne: *War through Children's Eyes: The Soviet Occupation of Poland and the Deportations, 1939–1941*, oprac. Irena Grudzińska-Gross, Jan Tomasz Gross, Stanford 1981.

¹⁸ Feliks Tych, Maciej Siekierski, *Widziałem Anioła Śmierci. Losy deportowanych Żydów polskich w ZSSR w latach II wojny światowej. Świadczenia zebrane przez Ministerstwo Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego na Uchodźstwie*

Relacje poprzedzone są cennym wstępem Feliksa Tycha *Żydzi polscy – więźniowie sowieckich łagrów*.

Poza edycjami źródeł oraz wydawnictwami wspomnienio-
wymi podstawowych informacji o polsko-żydowskich zesłanych
należy też szukać w tekstach naukowych dotyczących deportacji
obywateli polskich. Chodzi tutaj przede wszystkim o opracowania,
w których podejmowano próby ustalenia podstawowych faktów,
liczb i proporcji wywiezionych i repatriowanych¹⁹. Uwzględniają
one bowiem również mniejszość żydowską, jak jest to w przy-
padku prac Piotra Żaronia, a także badań historyków reprezen-
tujących różne regiony Polski: łódzki – Albin Głowacki, Jacek
Pietrzak, wrocławski – Stanisław Ciesielski, Grzegorz Hryciuk,
Aleksander Srebrakowski, białostocki – Daniel Boćkowski, i kra-
kowski – Hubert Chudzio, Alicja Śmigielska²⁰.

w latach 1942–1943, oprac. i wstępy Maciej Siekierski, Feliks Tych, Warszawa 2006.

¹⁹ Krystyna Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej*, Wrocław 1974; Małgorzata Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–1959*, Warszawa 2000; *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011.

²⁰ Piotr Żaroń, *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej*, Warszawa 1990; Stanisław Ciesielski, *Życie codzienne polskich zesłańców w ZSRR w latach 1940–1946. Studia*, Wrocław 1996; *idem*, *Polacy w Kazachstanie 1940–1946. Zesłańcy lat wojny*, Wrocław 1997; *idem*, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2002; *idem*, *Polityka represyjna w ZSRR w latach II wojny światowej*, Toruń 2014. Poza tym tom zbiorowy: *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, red. Stanisław Ciesielski, Grzegorz Hryciuk, Aleksander Srebrakowski, Toruń 2004; prace Albina Głowackiego: *Uwagi o Komitecie Organizacyjnym Żydów Polskich przy Związku Patriotów Polskich w ZSRR*, w: *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, red. Wiesław Puś, Stanisław Liszewski, Łódź 1991, s. 282–298; *idem*, *Ocalić i repatriować. Opieka nad ludnością polską w głębi terytorium ZSRR (1943–1946)*, Łódź 1994; *idem*, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1998; *idem*, *Na pomoc zesłańczej edukacji. Działalność wydawnicza Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR (1943–1946)*, Łódź 2017; oraz tom pod jego redakcją: *Sybir. Doświadczenia – pamięć. Tom*

Większość polskich publikacji poruszających temat żydowskiego doświadczenia w ZSRR jest poświęcona analizie nie tyle zesłania, ile warunków sowieckiej okupacji polskich ziem wschodnich i konsekwencji, jakie niosły one dla polsko-żydowskich obywateli. Autorzy poruszają aspekty ekonomiczne, polityczne oraz analizują zachowania ludności zamieszkującej pas graniczny. Andrzej Żbikowski na podstawie bogatej bazy źródłowej postawił istotne tezy dotyczące związków między sytuacją ludności żydowskiej pod okupacją sowiecką i pogromami w 1941 roku po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej²¹. Zarys tej tematyki można też znaleźć w obszernym tomie pod redakcją Krzysztofa Jasiewicza *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*²². Z kolei późniejsza praca tego autora na podobny temat, *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*²³, nie jest wolna od stereotypów, choć bazuje na wczesnych relacjach żydowskich będących częścią zbiorów zdeponowanych w archiwum Hoovera przy Uniwersytecie Stanforda oraz znajdujących się w archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego w Londynie. Wpisuje się ona w tendencję postrzegania okresu okupacji sowieckiej przez pryzmat kolaboracji

pokonferencyjny, Białystok 2015. Poza tym: Janusz Wróbel, *Uchodźcy polscy ze Związku Sowieckiego 1942–1950*, Łódź 2003; Jacek Pietrzak, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012.

²¹ *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 3: *Relacje z Kresów*, oprac. Andrzej Żbikowski, Warszawa 2000; Andrzej Żbikowski, *Polish Jews under Soviet occupation, 1939–1941. Specific strategies of survival*, w: *Contested Memories. Poles and Jews during the Holocaust and its Aftermath*, red. Joshua D. Zimmermann, London–New Jersey 2003, s. 54–60; *idem*, *U genezy Jedwabnego: Żydzi na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, wrzesień 1939 – lipiec 1941*, Warszawa 2006.

²² *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. Krzysztof Jasiewicz, Warszawa 2005.

²³ Krzysztof Jasiewicz, *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*, Warszawa 2009.

Żydów polskich z okupantem. Perspektywa ta jest przedmiotem nieustannych sporów i debat, które obrosły osobną literaturą, niezwykle uwikłaną w kontekst polityczny dotyczący tzw. żydokomuny²⁴. Możliwe powody, dla których część Żydów polskich wiązała nadzieje z władzą sowiecką, podsumowuje Konstanty Gebert w tekście do pracy zbiorowej UNESCO o pamięci Zagłady: od autentycznej wiary w komunizm, przez radość, że nadchodzą Rosjanie, a nie Wehrmacht, po *Schadenfreude* z tego, co dzieje się z państwem, które zwłaszcza po śmierci Józefa Piłsudskiego jasno dało znać, jaki ma do Żydów stosunek²⁵. Znaczna część polskich Żydów kwalifikowała się do zastosowania jednego z licznych sowieckich paragrafów karnych, dla większości władza sowiecka oznaczała dramatyczną zmianę ich statusu sprzed wojny. Zamożni Żydzi tracili wszystko, a ci najbardziej bezbronni wraz z otrzymaniem obywatelstwa sowieckiego mogli uzyskać prawo do niedostępnej dotąd dla nich pracy w urzędach czy nieograniczonej – przez *numerus clausus* czy *nullus* – możliwości kształcenia²⁶.

Poza wspomnianym wstępem Feliksa Tycha do edycji źródeł tylko nieliczne artykuły polskich badaczy stawiały sobie za główny cel omówienie jakiegoś aspektu zesłania polskich Żydów. Takie wyjątkowe przez to teksty opublikowali dotąd Daniel Boćkowski, Albin Głowacki, Katarzyna Odrzywołek z Piotrem

²⁴ O micie „żydokomuny” zob. m.in. Krystyna Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992; „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski, Warszawa 2005; Marcin Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012; Paweł Śpiewak, *Żydokomuna. Interpretacje historyczne*, Warszawa 2012.

²⁵ Konstanty Gebert, *Separate Narratives: Polish and Jewish Perceptions of the Shoah*, http://www.rzym.pan.pl/images/files/artPDFvarie/Gebert_PJ_Narratives_UNESCO.pdf, dostęp 1 marca 2017. Więcej na ten temat w artykule Tadeusza Sucharskiego, przypis 42.

²⁶ John Goldlust, *Identity Profusions: Bio-Historical Journeys from ‘Polish Jew’/‘Jewish Pole’ through ‘Soviet Citizen’ to ‘Holocaust Survivor’*, w: *Shelter from the Holocaust...*, s. 219–246, 224.

Trojańskim oraz Tadeusz Sucharski²⁷. Daniel Boćkowski wyróżnia się jako autor serii artykułów poświęconych żydowskim deportowanym. Co więcej, historyk ten jasno wpisuje ich doświadczenie w kontekst polski, co sygnalizuje już tytuł jednego z jego artykułów, *Wspólnota cierpień. Żydzi polscy na zesłaniu w ZSRR w latach 1940–1946*²⁸. Podobnie empatyczne teksty wyszły spod pióra literaturoznawcy Tadeusza Sucharskiego (który przygotowuje monografię na temat świadectw literackich z zesłania) i historyka, znawcy archiwów, Albina Głowackiego. Ten ostatni pochylił się nad problematyką dylematów repatriacyjnych Żydów polskich w artykule o ważkim tytule: *Czy i dokąd wracać?*²⁹, analizującym m.in. powody, dla których Żydzi polscy – mimo wieści o nadal panującym w kraju antysemityzmie, o utracie bliskich i domów – zdecydowali się na powrót do ojczyzny. Kilka wydanych w Polsce prac dotyczyło obecności Żydów w armii Andersa i innych polskich siłach zbrojnych na wschodzie³⁰.

²⁷ Tadeusz Sucharski, *Literackie świadectwa polskich Żydów ze Związku Sowieckiego (z czasów II wojny światowej)*, w: *Żydzi wschodniej Polski*, seria II: *W blasku i w cieniu historii*, red. Jarosław Ławski, Barbara Olech, Białystok 2014, s. 443–484.

²⁸ Daniel Boćkowski, *Wspólnota cierpień. Żydzi polscy na zesłaniu w ZSRR w latach 1940–1946*, w: *Żydzi i stosunki polsko-żydowskie w regionie łomżyńskim w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. Michał Gnatowski, Łomża 2002, s. 59–75. Oprócz tego: *idem*, *Przesiedlenie ludności uchodźczej – tzw. bieżęńców – do wschodnich obwodów Białoruskiej SRR jesienią 1939 roku*, „Biuletyn ŻIH” 1997, nr 1 (181), s. 77–96; *idem*, *Żydzi polscy w ZSRR w czasie II wojny światowej*, „Jidele. Żydowskie pismo otwarte” 2000, nr specjalny: *Żydzi i komunizm*, red. Michał Bilewicz, Bogna Pawlisz, s. 104–128; *idem*, *Losy żydowskich uchodźców z centralnej i zachodniej Polski przebywających na Kresach Północno-Wschodnich w latach 1939–1941*, w: *Świat niepożegnany...*, s. 91–108; *idem*, *Losy żydowskich uchodźców z centralnej Polski (bieżęńców) przebywających na terenie obwodu białostockiego w latach 1939–1941*, „Studia Podlaskie” 2006, t. 16, s. 85–126.

²⁹ Albin Głowacki, *Czy i dokąd wracać? Dylematy repatriacyjne Żydów polskich w ZSRR (1944–1946)*, w: *Świat niepożegnany...*, s. 159–181.

³⁰ Tomasz Gąsowski, *Pod sztandarami Orła Białego. Kwestia żydowska w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie II wojny światowej*, Kraków 2002; Janusz Wróbel, *Żydzi uratowani z „niehumanitarnej ziemi”*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 11 (34);

Nie tylko w Polsce, ale i poza nią temat sowieckiego doświadczenia wojennego Żydów polskich był podejmowany w historiografii sporadycznie, o czym piszą Laura Jockusch i Tamar Lewinsky. W 1953 roku polsko-amerykański historyk Bernard Weinryb poświęcił temu zagadnieniu dłuższy rozdział w swojej monografii³¹. Siedem lat później historyk izraelski Meir Korzen zaapelował na łamach czołowego periodyku naukowego z dziedziny studiów nad Zagładą, „Yad Vashem Studies”, o rozpoczęcie badań nad losami polskich Żydów w Związku Radzieckim³². Według niego ten rozdział historii powinien być rozpatrywany w ramach badań nad Zagładą. Jego postulat nie znalazł początkowo oddźwięku wśród historyków. Wyjątkiem były prace Bena-Ciona Pinchuka, który zajmował się problemem żydowskich uchodźców i rozpatrywał go w kontekście Holokaustu, oraz Dova Levina, który podjął próbę szerszej oceny stosunku państwa sowieckiego do żydowskich uchodźców³³. Dwadzieścia lat po swoich pierwszych publikacjach Levin wydał książkę, której tytuł stał się dla historyków paradygmatyczny: „Mniejsze zło. Wschodnioeuropejscy Żydzi pod władzą sowiecką”³⁴. To „mniejsze zło” na długo

Klemens Nussbaum, *Historia złudzenia. Żydzi w Armii Polskiej w ZSRR 1943–1945*, Warszawa 2016.

³¹ Bernard D. Weinryb, *Polish Jews under Soviet Rule*, w: *The Jews in Soviets Satellites*, red. Peter Meyer, Syracuse 1953, s. 329–372.

³² Meir Korzen, *Problems Arising out of Research into the History of Jewish Refugees in the USSR during the Second World War*, „Yad Vashem Studies” 1959, nr 3, s. 119–140.

³³ Ben-Cion Pinchuk, *Jewish Refugees in Soviet Poland, 1939–1941*, „Jewish Social Studies” 1978, nr 2, s. 141–158; *idem*, *Shtetl Jews under Soviet Rule. Eastern Poland on the eve of the Holocaust*, Cambridge 1991; *idem*, *Was there a Soviet Policy for Evacuating the Jews. The Case of the Annexed Territories*, „Slavic Review” 1980, t. 39, nr 1, s. 44–55; Dov Levin, *The Attitude of the Soviet Union to the Rescue of Jews*, w: *Rescue Attempts during the Holocaust: Proceedings of the Second Yad Vashem International Historical Conference*, Jerusalem 1974, red. Israel Gutman, Efraim Zuroff, Jerusalem 1977, s. 225–236.

³⁴ Dov Levin, *The Lesser of Two Evils: Eastern European Jewry under Soviet Rule, 1939–1941*, Philadelphia–Jerusalem 1995.

wyznaczyło miejsce w historiografii dla tematu sowieckiego zesłania Żydów.

Właściwy impuls do badań przyszedł dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych. Niewątpliwie istotny wpływ miała wzrastająca dostępność archiwów wschodnioeuropejskich. Przemiany polityczne tego okresu stały się także zachętą dla ocalałych, by zmierzyć się z własnymi wspomnieniami i doświadczeniami, przede wszystkim z Zagłady, ale i pobytu w Związku Radzieckim. Zaowocowało to boorem wydawniczym na wspomnienia ocalałych na Wschodzie, trwającym w dużej mierze jeszcze do dziś w USA, Wielkiej Brytanii i w Izraelu³⁵. Chociaż ślady polsko-żydowskich wspomnień z ZSRR można znaleźć wszędzie tam, gdzie dotarła żydowska diaspora po wojnie, również w Ameryce Południowej³⁶. Niewielka część tych publikacji została wydana także w języku polskim³⁷.

³⁵ Zob. np. Jakow Kahan, *Unter di sowietische himeln*, Tel Awiw 1961; Gerszon Lustgarten, *In wander un gerangel, 1939–1968*, Tel Awiw 1961; Moshe Ajzenbund, *The Commissar Took Care*, Melbourne 1986; Toby Klodawski Flam, *Toby: Her Journey from Lodz to Samarkand (and Beyond)*, Toronto 1988; Marie Brandstetter, *Mania's Angel: My Life Story*, b.m.w., 1995; Anna Bruell, *Autumn in Springtime: Memories of World War II*, Melbourne 1995; Moshe Prywes, *Prisoner of Hope*, Brandeis 1996; Bernard L. Ginsburg, *A Wayfarer in a World in Upheaval*, San Bernardino 1996; Harry Altman, *Memoirs of a Stormy Life: May We Never be Tested With That Which We Can be Punished*, San Jose 2000; Mietek Sieradzki, *By a Twist of Fate: The Three Lives of a Polish Jew*, London 2002; Zev Katz, *From the Gestapo to the Gulags: One Jewish Life*, London 2004; Chaim Benjamin Künstlich, *L'Chaim: Surviving Soviet Labour Camps to rebuild a life in Postwar Poland*, Victoria 2009.

³⁶ Zob. Zusman Segalowicz, *Gebreente trit*, Buenos Aires 1947; Dawid Lederman, *Fun jener cajt forhang*, Buenos Aires 1960.

³⁷ Między innymi Estera Gessen, *Drogi, których nie wybieramy*, Warszawa 1998; Pinkas Rosengarten, *Zapiski rabina Wojska Polskiego*, przeł. Jarosław Kociszewski, Warszawa 2001; Ilona Flutsztejn-Gruda, *Byłam wtedy dzieckiem*, Lublin 2004; Icek Erlichson, *Smakowanie rajy. Wspomnienia świadka nieznaney egzekucji w lesie katyńskim*, Poznań 2010; Julius Margolin, *Podróż do krainy zeków*, przeł. Jerzy Czech, Wołowiec 2013; Włodzimierz Szer, *Do naszych dzieci. Wspomnienia*, Warszawa 2014; Suzanna Eibuszyc, Roma Talasiewicz-Eibuszyc,

Jeśli chodzi o zagraniczne opracowania naukowe, to i one rozpatrywały wojenne losy „Polaków” i „Żydów” w ZSRR oddzielnie. Powstawały zatem prace dotyczące deportowanych Polaków i ich późniejszej repatriacji³⁸. Jednocześnie zajmowano się wojenną polityką Stalina wobec Żydów: w 1988 roku Nora Levin napisała o paradoksie przetrwania Żydów w Związku Radzieckim; podobnym kontekstem zajmowali się też później Yitzhak Arad, Harriet Murav i Gennady Estraikh³⁹. Od lat siedemdziesiątych powstawały prace dotyczące obecności Żydów w armii Andersa (m.in. Szymon Redlich, Israel Gutman), później zaś imponująca praca Benjamina Meirtchaka o żołnierzach żydowskich w różnych polskich formacjach wojskowych w czasie wojny⁴⁰. Bardziej

Pamięć jest naszym domem. Niezwykłe świadectwo dwóch pokoleń naznaczonych Holocaustem, przeł. Anna Maria Nowak, Warszawa 2016; Mosze Berger, *W tajgach Sybiru*, Kraków 2017.

³⁸ Jan T. Gross, *Revolution from Abroad. The Soviet Conquest of Poland's Western Ukraine and Western Belorussia*, Princeton–Oxford 1990; Keith Sword, *The Soviet Takeover of the Polish Eastern Provinces, 1939–1941*, Basingstoke–Hampshire 1991; *idem*, *Deportation and Exile: Poles in the Soviet Union, 1939–1948*, New York 1995; Tadeusz Piotrowski, *The Polish Deportees of World War II: Recollections of Removal to the Soviet Union and Dispersal throughout the World*, Jefferson 2004; Pavel Polian, *Against their Will: the History and Geography of Forced Migrations in the USSR*, Budapeszt–New York 2004 [wyd. polskie: *Wbrew ich woli. Historia i geografia migracji przymusowych w Związku Radzieckim*, przeł. Bogusław Żyłko, Gdańsk 2015]; Anna M. Cienciala, *An Unknown Page of History: The Poles Deported to the USSR in 1940–1941*, „Journal of Slavic Military Studies” 2009, t. 22, nr 3, s. 301–314; Anuradha Bhattacharjee, *The Second Homeland: Polish Refugees in India*, New Delhi 2013; Paul Sendziuk, *Forgotten People and Places: “Stalin’s Poles” in Persia, India and Africa, 1942–50*, „History Australia” 2015, t. 12, nr 2, s. 41–61.

³⁹ Nora Levin, *The Jews in the Soviet Union since 1917: Paradox of Survival*, New York 1988; Yitzhak Arad, *In the Shadow of the Red Banner: Soviet Jews in the War against Nazi Germany*, Jerusalem 2010; *“We Are Here”. New Approaches to Jewish Displaced Persons in Postwar Germany*, red. Avinoam J. Patt, Michael Berkowitz, Detroit 2010; *Soviet Jews in the World War II: Fighting, Witnessing, Remembering*, red. Harriet Murav, Gennady Estraikh, Boston 2014.

⁴⁰ Shimon Redlich, *Jews in General Anders’ Army in the Soviet Union 1941–42*, „Soviet Jewish Affairs” 1971, nr 2; Yisrael Gutman, *Jews in the General*

przekrojowo tematem polsko-żydowskich uchodźców zajął się Josef Litwak w wydanej w języku hebrajskim monografii obejmującej zakres czasowy 1939–1946⁴¹. Nieco później zaczęto analizować wojenne i wczesnopo wojenne stosunki polsko-żydowskie na terenach okupowanych przez Sowietów. Szeroką perspektywę oferuje zwłaszcza tom zbiorowy pod redakcją Normana Daviesa i Antony’ego Polonsky’ego *Jews in Eastern Poland and in the USSR, 1939–1946*⁴². Na początku lat dziewięćdziesiątych wątek żydowskiego zesłania został podjęty również przez Davida Engela, który analizował stosunek rządu polskiego na uchodźstwie do obywateli żydowskich⁴³. W tym samym okresie pojawiły się też pierwsze prace rosyjskich badaczy, których aktywność wydawnicza wzrosła w ostatnim czasie. Oleg Budnitskii z moskiewskiej Higher School of Economics i Aleksandr Gurjanow, działacz moskiewskiego Memoriału, są autorami kilku publikacji odnoszących się zarówno do doświadczenia zesłanych Żydów, jak i do pamięci o nim. Co ważne, badacze ci

Anders' Army in the Soviet Union, „Yad Vashem Studies” 1977, nr 12, s. 231–296; Benjamin Meirchak, *Jewish Military Casualties in the Polish Armies in World War II*, t. 1–5, Tel Awiw 1994–1996; *idem*, *Żydzi-żołnierze wojsk polskich polegli na frontach II wojny światowej*, Warszawa 2001.

⁴¹ Josef Litwak, *Plitim Jehudim mi-Polin be-Brit ha-Moacot, 1939–1946* [Polsko-żydowscy uchodźcy w ZSRR 1939–1946], Jeruzalaim 1988. Także w wersji angielskiej: Yosef Litvak, *Jewish Refugees from Poland in the USSR*, w: *Bitter Legacy: Confronting the Holocaust in the USSR*, red. Zvi Gitelman, Bloomington 1997, s. 123–150.

⁴² Tom powstał w dużej mierze na kanwie referatów wygłoszonych na międzynarodowej konferencji poświęconej historii i kulturze Żydów polskich w Jerozolimie w 1988 roku. *Jews in Eastern Poland and the USSR, 1939–1946*, red. Norman Davies, Antony Polonsky, London 1991. Zob. np. *ibidem*: Keith Sword, *The Welfare of Polish-Jewish Refugees in the USSR, 1941–43: Relief Supplies and their Distribution*, s. 145–160.

⁴³ David Engel, *In the Shadow of Auschwitz. The Polish Government-in-Exile and the Jews, 1939–1942*, Chapel Hill 1987; *idem*, *Facing a Holocaust: The Polish Government-in-Exile and the Jews, 1943–1945*, Chapel Hill–London 1993.

wykorzystują często pomijane w historiografii źródła zapisane w języku rosyjskim⁴⁴.

W ostatnich latach artykuły i wykłady autorów, których wybrane prace (w postaci tłumaczeń oraz tekstów publikowanych tu po raz pierwszy) prezentujemy w tym tomie, prowadzą temat polsko-żydowskich bieżenców, paradoksu ich przetrwania oraz pamięci o nim – dalej i szczegółowiej⁴⁵. Prace te przynoszą

⁴⁴ Aleksandr Gurjanow, *Cztery deportacje 1940–1941*, „Karta” 1994, nr 12, s. 114–136; *idem*, *Transporty deportacyjne z polskich Kresów wschodnich w okresie 1940–1941*, w: *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, red. Hubert Orłowski, Andrzej Sakson, Poznań 1996, s. 75–92; *idem*, *Żydzi jako specpieriesielency-bieżenci w obwodzie archangielskim (1940–1941)*, w: *Świat niepożegnany...*, s. 109–121; Oleg Budnitskii, *Jews at War: Diaries from the Front*, w: *Soviet Jews in the World War II...*, s. 57–84; *idem*, *SSSR wo wtorej mirowoj wojnie. Okkupacyja, Chołokost, stalinizm*, red. Ludmiła Nowikowa, Moskwa 2014.

⁴⁵ Warto zwrócić uwagę na ich pozostałe publikacje, m.in.: Albert Kagano-vitch, *Jewish Refugees and Soviet Authorities during World War II*, „Yad Vashem Studies” 2010, t. 38, nr 2, s. 85–121; Eliyana Adler, *Crossing Over. Exploring the Borders of Holocaust Testimony*, „Yad Vashem Studies” 2015, t. 43, nr 2, s. 83–108; Eliyana Adler, Natalia Aleksion, *Seeking Relative Safety. The Flight of Polish Jews to the East in the Autumn of 1939*, „Yad Vashem Studies” 2018, t. 46, nr 1, s. 41–71; Markus Nesselrodt, *“I bled like you, brother, although I was a thousand miles away”: postwar Yiddish sources on the experiences of Polish Jews in Soviet exile during World War II*, „East European Jewish Affairs” 2016, nr 1, s. 47–67; *idem*, *From Russian Winters to Munich Summers. DPs and the Story of Survival in the Soviet Union*, w: *Freilegungen. Displaced Persons. Leben im Transit: Überlebende zwischen Repatriierung, Rehabilitierung und Neuanfang*, red. Rebecca Boehling, Susanne Urban, René Bienert, Göttingen 2014, s. 190–198; Katharina Friedla, *Flucht, Deportation und Leben im Transit – Erfahrungen polnisch-jüdischer Kinder in der Sowjetunion*, w: *Kindheit im Zweiten Weltkrieg*, red. Francesca Weil, André Postert, Alfons Kenkmann, Halle 2018, s. 110–128; *eadem*, *Stories of Migration and Repatriation from the USSR to Lower Silesia – Shifting Borders and Population Groups*, w: *Jews in Postwar Europe*, red. Atina Grossmann, Miriam Wenzel, Frankfurt/M. 2019; Atina Grossmann, *Remapping Relief and Rescue: Flight, Displacement, and International Aid for Jewish Refugees during World War II*, „New German Critique” 2012, t. 117, s. 61–79; *eadem*, *Wege in die Fremde. Deutsch-jüdische Begegnungsgeschichte zwischen Feldafing*, *New*

wymierne efekty. Jednym z nich jest wydany w 2017 roku złożony z siedmiu tekstów zbiór poświęcony wyłącznie temu tematowi: *Shelter from the Holocaust. Rethinking Jewish Survival in the Soviet Union* (Schronienie przed Zagładą. Nowe spojrzenie na ocalenie Żydów w Związku Radzieckim). W wydawnictwie tym większość tekstów dotyczy Żydów polskich, m.in. Mark Edele i Wanda Warlik próbują ustalić liczbę „ocalonych przez Stalina”, Natalie Belsky powraca do tematu spotkań polskich Żydów z Żydami sowieckimi⁴⁶. Innym ważnym efektem prac dzisiejszych historyków były zorganizowane jesienią 2018 roku w muzeum Polin w Warszawie warsztaty poświęcone historii, doświadczeniu i pamięci o polskich Żydach w Związku Radzieckim podczas II wojny światowej, w których wzięła udział większość autorów prezentujących swoje badania w niniejszym tomie⁴⁷. W trakcie dyskusji i debat dokonano podsumowania stanu badań, a także skupiono się na poszerzeniu horyzontu analizy tego tematu o aspekty interdyscyplinarne, które wymagają wytrawnych historyków mających odpowiednie kompetencje językowe i dobrze orientujących się w rozległych zasobach archiwalnych.

Niewątpliwie mało dotąd eksplorowany temat polsko-żydowskiego doświadczenia w ZSRR pozostawia badaczom wiele zagadnień do zgłębienia. Pierwszym z nich jest jakże aktualny i dziś problem uchodźstwa, azylu, międzynarodowych reakcji (ich braku) i systemu pomocy. Wciąż wiele można napisać o życiu codziennym

York und Teheran, Göttingen 2012; Atina Grossmann, Tamar Lewinsky, *Erster Teil 1945–1949: Zwischenstation*, w: *Geschichte der Juden in Deutschland von 1945 bis zur Gegenwart. Politik, Kultur und Gesellschaft*, red. Michael Brenner, München 2012, s. 67–152.

⁴⁶ Mark Edele, Wanda Warlik, *Saved by Stalin? Trajectories and Numbers of Polish Jews in the Soviet Second World War*, w: *Shelter from the Holocaust...*, s. 95–160; Natalie Belsky, *Fraught Friendships: Soviet Jews and Polish Jews on the Soviet Home Front*, w: *ibidem*, s. 161–184.

⁴⁷ Międzynarodowe warsztaty „Deportowani – Zesłani – Ocalali. Historia i pamięć polskich Żydów w ZSRR (1940–1959) odbyły się w Muzeum Historii Żydów Polskich Polin w październiku 2018 roku.

polskich Żydów poza ojczyzną, charakterze ich koczowniczego życia, o deportacjach i bytowaniu w państwie sowieckim. Bardziej systematycznego opracowania wymagają relacje między polskimi deportowanymi żydowskiego i nieżydowskiego pochodzenia. Podobnie ma się sprawa stosunków między Żydami polskimi a tymi niepolskiego pochodzenia: oprócz sowieckich polscy Żydzi spotykali przecież także zesłanych Żydów niemieckich czy austriackich. Warto przyrzeć się przemianom tożsamości narodowej, obywatelskiej w tak skomplikowanej konstelacji zesłańczej i powiązanych z nimi strategiom przetrwania. O dużym potencjale tych tematów świadczą prace Katherine R. Jolluck o zesłanych kobietach z Polski oraz Josepha R. Fiszmana o polsko-żydowskich uchodźcach w Szanghaju. Fiszman zauważył, że polscy Żydzi w zestawieniu z innymi żydowskimi uchodźcami i zesłanymi reprezentowali w ZSRR określoną polską subkulturę, wyrażającą się m.in. w rozbuchanym poczuciu honoru, skłonności do rebelii i łamania zasad, których, dajmy na to, Żydzi czescy czy austriaccy bardziej przestrzegali⁴⁸. Niedawno wątek ten podjęli także John Goldlust i Eliyana Adler w tekstach zawartych w *Shelter from the Holocaust*, w których prześledzili zmiany zachodzące w tożsamości uchodźców wraz z upływem czasu – w sposobie postrzegania siebie i mówienia o sobie – jako o „polskim Żydzie” i „żydowskim Polaku”, uchodźcy czy też o „ocalonym z Holocaustu”⁴⁹.

Ponadto mimo ukazania się pierwszych prac na ten temat nadal nierozstrzygnięte pozostają kwestie stosunku polskiego

⁴⁸ Joseph R. Fiszman, *The Quest For Status: Polish Jewish Refugees In Shanghai, 1941-1949*, „The Polish Review” 1998, t. 43, nr 4, s. 455. W odniesieniu do polskich uchodźczyń (w perspektywie gender) pracy takiej podjęła się też Katherine R. Jolluck, *Exile and Identity: Polish Women in the Soviet Union during World War II*, Pittsburgh 2002.

⁴⁹ Eliyana Adler, *Crossing Over: Exploring the Borders of Holocaust Testimony*, w: *Shelter from the Holocaust...*, s. 247-274; Goldlust, *Identity Profusions: Bio-Historical Journeys...*

rządu na uchodźstwie do Żydów w ZSRR (choćby sprawa działalności delegatur ambasady polskiej) oraz temat żołnierzy żydowskich w armiach Andersa i Berlinga⁵⁰. Tematem samym w sobie jest tzw. amnestia, która stawała się często punktem zwrotnym w stosunkach polsko-żydowskich na zesłaniu i katalizatorem postawy odrzucającej, wynikającej z rywalizacji o „przywileje obywatela polskiego”, takie jak miejsce w armii i opieka ze strony rządu w Londynie. Tak naprawdę amnestia przyniosła duże zaskoczenie niespodziewanie wysoką liczbą Żydów pośród polskich obywateli przebywających w głębi ZSRR.

Coraz większe zainteresowanie wzbudza polsko-żydowskie doświadczenie repatriacji i powrotu do kraju. Istotna wydaje się refleksja nad wpływem doświadczenia sowieckiego na odbudowę życia żydowskiego w powojennej Polsce. Brakuje badań dotyczących polskich Żydów, którzy pozostali w ZSRR do drugiej repatriacji w połowie lat pięćdziesiątych, a także tych, którzy pozostali tam na zawsze (spory budzi też, jak zawsze, kwestia liczb repatriowanych). W zasadzie do opracowania pozostaje cały powojenny rozdział syberyjskiej odysei Żydów polskich – o którym dowiadujemy się choćby od wywiezionej pod koniec wojny Barbary Skargi w jej *Po wyzwoleniu...*, jak i od Izabelli Sariusz-Skąpskiej w *Polskich świadkach Gułagu*⁵¹. Otóż Sowietci żydowskim ocalałym z odbitej Niemcom Wileńszczyzny obiecywali transport do Izraela. Tak jak wiosną 1940 roku zamiast do domów w okupowanej

⁵⁰ W przygotowaniu Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie: *W cieniu Zagłady. Działania rządu RP na uchodźstwie wobec Żydów 1939–1945* [tytuł roboczy], red. Piotr Długołęcki. W serii „Polskie Dokumenty Dyplomatyczne” ukazały się już prace pod redakcją Wojciecha Rojka (za rok 1939), Magdaleny Hułas (za rok 1940) i Jacka Tebinki (za rok 1941), obecnie powstają prace pod redakcją Hułas (za rok 1942) oraz Tebinki (za rok 1943). W każdym ze wspomnianych tomów znajdują się dokumenty w jakimś stopniu dotyczące tematu stosunku rządu polskiego do Żydów na zesłaniu.

⁵¹ Barbara Skarga, *Po wyzwoleniu*, Kraków 2008, s. 177; Izabella Sariusz-Skąpska, *Polscy świadkowie Gułagu*, Kraków 2002, s. 179.

przez Niemców Polsce wysyłano Żydów na Syberię, tak i wówczas zamiast do Izraela kierowano ich na wschód.

* * *

Podczas redagowania książki natrafiłyśmy na kilka „odwiecznych” problemów redakcyjnych. Jednym z nich są oczywiście nazwy geograficzne (stosujemy nazwy polskie), pośród nich zdecydowałyśmy się na użycie nazwy „Związek Radziecki” i przymiotnika „sowiecki” bardziej ze stylistycznych (unikanie powtórzeń) niż ideologicznych przesłanek. W przypadku kilku kolejnych określeń – zarówno geograficznych typu „Kresy”, „ziemie zachodnie”, czy nawet sama „Syberia”, jak i innych, np. „wyzwolenie”, „amnestia” czy „repatriacja” – starałyśmy się sygnalizować naszą świadomość umowności tych słów. Delikatną sprawą pozostaje także wybór pomiędzy terminami „Zagłada”, „Holokaust” i „Szoa”, tu stosowanymi przemienne (ze względu na wielojęzyczność autorów, należących też do różnych konwencji akademickich). Kolejna kwestia dotyczyła wersji imion i nazwisk. Bohaterowie tej książki posługiwali się w ciągu swojego życia wieloma wersjami swoich imion: najczęściej jidysz, polską, hebrajską i angielską, czasem nazwiskami nowo przybranymi po wojnie. Tu zwykle pozostawiałyśmy wybór autorom tekstów, gdyż to oni wyczuwali najlepiej, która wersja pasowała do kontekstu ich opowieści. Największy problem, jaki napotkałyśmy, dotyczył desygnatów wyrazów „Polak” i „Żyd”, które często występowały w tekstach z braku lepszych określeń skrótowych również w kontekście, w którym miały za zadanie odróżnić od siebie *de facto* katolików od żydów.

Z naszego punktu widzenia, tak jak rozumiemy historię, Żydzi byli oczywiście Polakami, jeśli się nimi czuli. I chodzi tu nie tylko o ich przynależność państwową i językową, lecz także narodową (zasymilowani lub poczuwający się do bycia częścią polskiej wspólnoty narodowej, jak również częścią dwóch wspólnot).

Tych polskich Żydów wyodrębniały ze społeczeństwa polskiego przede wszystkim, jeśli nie jedynie, ustawy norymberskie. Jednak w Polsce przedwojennej Żydów wtopionych w polskość było mniej niż tych prowadzących życie oddzielne, poczuwających się do bycia mniejszością narodową i połączonych z pozostałymi Polakami głównie obywatelstwem. Status mniejszości narodowej według międzywojennych traktatów mógł bowiem przynosić korzyści, z których historycznie dyskryminowana społeczność żydowska chętnie by korzystała, gdyby były one respektowane. Funkcjonowanie społeczności żydowskiej jako mniejszości narodowej – nie tylko wyznającej inną religię, ale i posługującej się własnym językiem – to niezwykle ważny element odróżniający polskich Żydów od Żydów Europy Zachodniej, często przeoczany. Na Zachodzie Żydzi nie byli mniejszością narodową, lecz funkcjonowali na zasadzie możliwie pełnej asymilacji i, co za tym idzie, także niewidzialności. Drugim ważnym elementem, z którego ta pierwsza różnica też wynikała, jest oczywiście całkiem inna proporcja Żydów w społeczeństwach zachodnich (około 1%) i polskim (około 10%). Oprócz określania innego kontekstu do badań historycznych tym bardziej obliuguje ona historyków polskich do uważnego przyjrzenia się stosunkom między katolicką większością i żydowską mniejszością w chwili największej próby.

Studia nad sytuacją na okupowanych ziemiach polskich są prowadzone od wielu lat zarówno przez badaczy na świecie, jak i krajowych, skupionych przede wszystkim wokół Barbary Engelking w Centrum Badań nad Zagładą Żydów Instytutu Filozofii i Socjologii PAN i wydających poza monografiami także rocznik „Zagłada Żydów. Studia i materiały” pod redakcją Dariusza Libionki. W naszej książce przyglądamy się wojennej kondycji „polsko-żydowskiej” nie tyle w kraju, ile tak jak funkcjonowała ona poza nim, na sowieckim wygnaniu.

Podziękowania

Podczas pracy nad niniejszym tomem skorzystałyśmy z życzliwości wielu osób, którym w tym miejscu pragniemy wyrazić szczególne podziękowania. Przede wszystkim dziękujemy profesorom Antony'emu Polonsky'emu oraz Włodzimierzowi Borodziejowi, którzy od początku popierali pomysł wydania tej książki. Dziękujemy naszym autorom z różnych stron świata za współpracę, zaufanie i wiarę w ten projekt. Na wyróżnienie w tym miejscu zasługują też profesor Dagmara Jajeśniak-Quast, Marek Kłodnicki oraz Philipp Zessin-Jurek za pomoc instytucjonalną na Uniwersytecie Viadrina. Dziękujemy uważnej lektorce części tekstów Anicie Pawłowskiej-Kościelniak oraz niezwykle kompetentnej lektorce całości Beacie Bińko. Podziękowania kierujemy do Alicji Śmigielskiej, pracowników archiwum fotografii Yad Vashem i United States Holocaust Memorial Museum za udostępnienie większości fotografii publikowanych w tej książce, a także do Marii Ferenc Piotrowskiej i Krzysztofa Banacha z Żydowskiego Instytutu Historycznego. Lidia Zessin-Jurek pragnie wyrazić szczególne podziękowania swoim rozmówcom, polskim Żydom, których biografie zaczynały się od uchodźstwa. Część z nich mogła poznać jako Shvidler Visiting Research Fellow dzięki grantowi na badania w Bibliotece Nowojorskiej, za który dziękuje Uniwersytetowi Fordham. Podziękowania niech przyjmą koleżanki i koledzy: Theodore Weeks, Winson Chu, Katarzyna Jerzak, Jan Kirschenbaum, Eleonor Yadin i Michal Frankl za inspirację i pomoc, przyjaciółki z okolic Łodzi, Frankfurtu i Słubic za kibicowanie temu projektowi oraz Witold, Tadeusz, Ewelina, Halina i Eligiusz Jurkowie za rodzinne wsparcie. Katharina Friedla chciałaby złożyć podziękowania Fundacji Gerda Henkel za grant badawczy, który umożliwił jej między innymi pracę nad tym tomem. Specjalne podziękowania kieruje też do Polskiego Instytutu Studiów Zaawansowanych Polskiej Akademii Nauk (zwłaszcza do profesora Przemysława Urbańczyka i pani Marty

Chrostowskiej-Walenty), dzięki którym wsparciu mogła swobodnie redagować teksty zawarte w tomie, oraz do Natalii Aleksium, Atiny Grossmann i Markusa Nesselrodta, których konstruktywna krytyka i twórcze pomysły towarzyszą jej od wielu lat.

Wreszcie obie autorki bardzo serdecznie dziękują Fundacji „Die Zeit” z Hamburga oraz Fundacji Szlomy Albama w Berlinie za wsparcie finansowe, bez którego książka ta by nie powstała.

„Prawdą jest to, co nas łączy”

Pragniemy dodać, że historia z naszej książki była także udziałem patrona Fundacji Szlomy Albama. Ten późniejszy przedsiębiorca urodził się w 1922 roku w Lublinie i po ataku Niemiec na Polskę wyruszył z rodzeństwem na wschód w poszukiwaniu schronienia. Znalazł się wśród tysięcy Polaków, którzy zostali aresztowani i zmuszeni do pracy w głębi ZSRR. Los Szlomy Albama odzwierciedla sowiecką wojenną odyseję Żydów polskich znaczoną uchodźstwem, deportacjami, pracą przymusową, amnestią oraz „repatriacją”. Powrót do komunistycznej Polski nie był końcem tej wymuszonej podróży. W 1946 roku Szloma Albam, jak tak wielu innych polskich Żydów, znowu wyruszył w drogę i dotarł do obozu dla uchodźców w Berlinie. Każde takie doświadczenie wojny, prześladowania, a zarazem przeżycia jest niezwykle kompleksowe. Wiedza o nich pozwala nam głębiej zrozumieć nie tylko historię Polski w najtragiczniejszym dla niej okresie, lecz także jakże bogatą historię przemocy w dwudziestowiecznej Europie.

Czytelnik polski, mamy nadzieję, zyska dodatkowo świadomość, że na Syberii cierpienia dotykały oprócz katolickich także żydowskich dzieci, matki, ojców z Mielca, Łodzi, Warszawy, Otwocka, Dukli czy Buczacza. Zdarzało się, że byli oni przez polską grupę większościową dyskryminowani, a po powrocie do Polski doświadczyli od niej kolejnych nieprzyjemności. Wzmianki o tym znajdują się w tej książce, lecz jak można było niedawno

usłyszeć od Aleidy i Jana Assmannów w ich mowie z okazji otrzymania Nagrody Pokoju Księgarzy Niemieckich: „W s t y d z i ć można się tylko historii, nie zaś pamięci o niej, która ma efekt wyzwalający i która nas łączy z ofiarami”⁵².

⁵² Ostatni śródtytuł jest tłumaczeniem tytułu mowy ogłoszonej przez laureatów. Aleida i Jan Assmann, *Wahr ist, was uns verbindet! Die Dankesrede anlaesslich der Verleihung des Friedenspreises 2018*, <http://www.friedenspreises-deutschen-buchhandels.de/1244997>, dostęp 16 marca 2019 (przekład Lidia Zessin-Jurek).

Dalsza część książki dostępna w wersji pełnej